

METEORYT

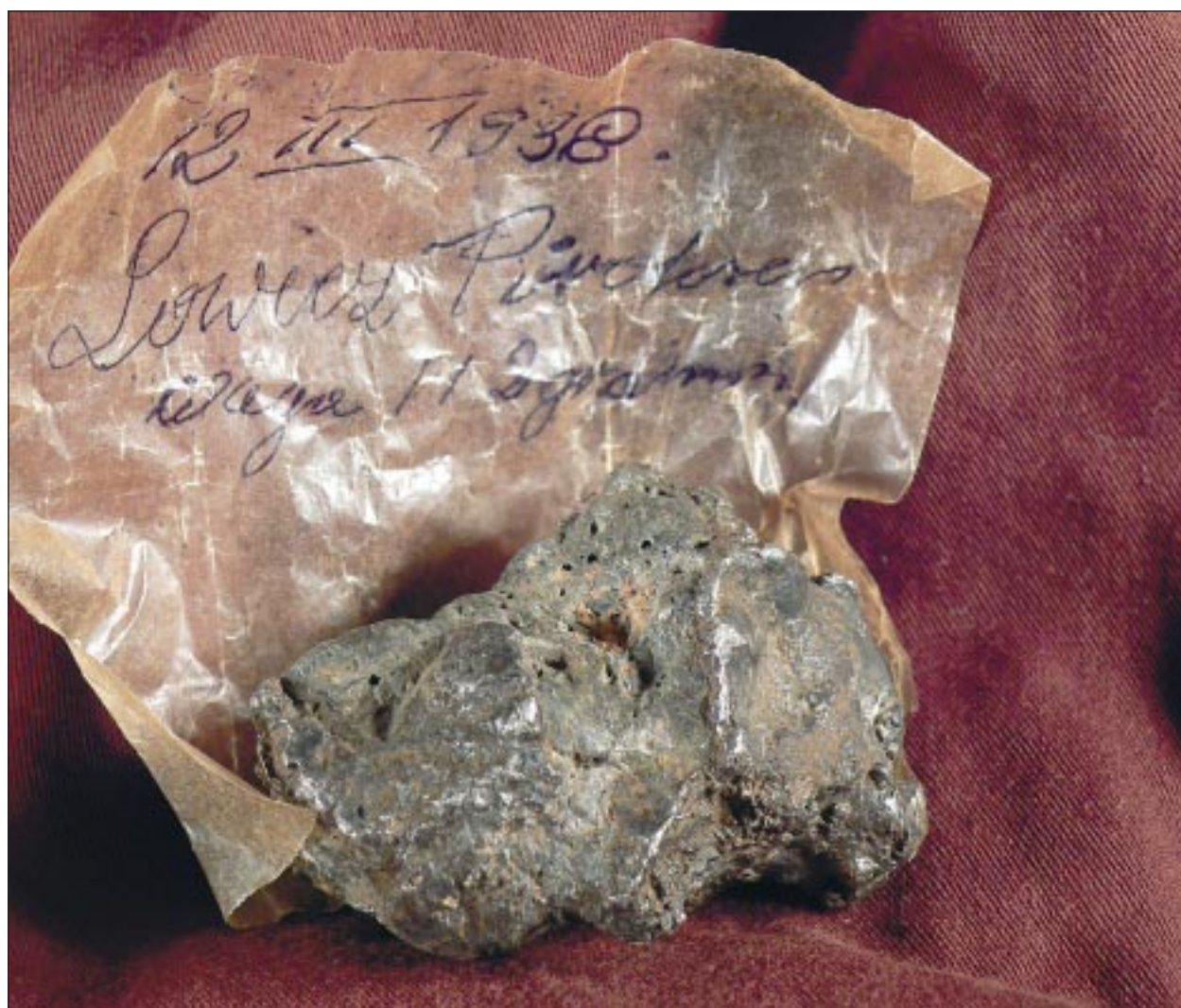
Nr 4 (60)

Grudzień 2006

ISSN 1642-588X

W numerze:

- nieznane kawałki Łowicza
- nowy meteoryt z Brazylii
- krytyka „metody próżniowej”
- gdzie nauka styka się ze sztuką
- tajemnice meteorytu Morasko
- Mineralientage 2006
- w poszukiwaniu gwiazdki, która przyniesie szczęście



METEORYT

kwartalnik dla miłośników
meteorytów

Wydawca:

Olsztyńskie Planetarium
i Obserwatorium Astronomiczne
Al. Piłsudskiego 38
10-450 Olsztyn
tel. (0-89) 533 4951
opioa@planetarium.olsztyn.pl

konto:

88 1540 1072 2001 5000 3724 0002
BOŚ SA O/Olsztyn

Kwartalnik jest dostępny głównie
w prenumeracie. Roczna prenu-
merata wynosi w 2006 roku 40 zł.
Zainteresowanych prosimy o wpła-
cenie tej kwoty na konto wydawcy
nie zapominając o podaniu czytel-
nego imienia, nazwiska i adresu do
wysyłki. Wydawca dysponuje także
numerami archiwalnymi.

Większość publikowanych arty-
kułów jest tłumaczona z kwartalnika
METEORITE za zgodą jego wy-
dawcy, który zachowuje prawa do
tych artykułów.

Redaguje i tłumaczy większość
tekstów:

Andrzej S. Piłski
skr. poczt. 6
14-530 Frombork
tel. 0-604-178-072
aspmet@wp.pl

Skład: Jacek Drażkowski

Druk: Jan, Lidzbark Warmiński

Od redaktora:

Wydajemy sześćdziesiąty z kolei numer, co oznacza dla kwartalnika 15 lat istnienia. Redakcja jest już zbyt zmęczona, aby robić jakieś szczególne fajerwerki z tej okazji, ale miłym okolicznościowym akcentem jest fakt, że jest to najbardziej polski numer w piętnastoletniej historii. Naszych własnych materiałów jest tak dużo, że większość artykułów z „Meteorite” trzeba było przenieść do następnego numeru. Może dzięki temu „Meteoryt” przestanie się wreszcie spóźniać.

Najbardziej fascynujący dla mnie jest artykuł prof. Karwowskiego i wcale nie dlatego, że chcę się przypodobać Prezesowi. Każdy kolekcjoner wie, że w Morasku inkluzji nie brakuje, ale przez myśl nam nie przeszło, że może ich być tak dużo i mogą być tak różnorodne. Problem polega niestety na tym, że najłatwiej dostępne metody przecinania i obróbki meteorytów niszczą bardzo wiele drobnych inkluzji. Aby zauważyć drobne minerały, trzeba powierzchnię szlifować i polerować godzinami przy pomocy najdrobniejszych proszków, co wymaga wielu godzin pracy. Jeśli wielkość inkluzji jest porównywalna z wielkością ziaren użytego proszku polerskiego, to nigdy jej nie zobaczymy.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że spotkały się w tym numerze problemy klasyfikacji w makroskali i w mikroskali. W obu przypadkach trzeba pamiętać, że każda klasyfikacja jest sposobem porządkowania świata przy pomocy upraszczania jego obrazu. Gdy zauważamy, że stosowane dotąd uproszczenie zbyt deformuje rzeczywisty obraz, próbujemy znaleźć nowe uproszczenie. Po jakimś czasie okaże się, czy lepsze. Moim zdaniem i w przypadku Plutona i Moraska, zmiany idą w dobrym kierunku, ale mogłyby być zrobione lepiej.

Zafascynował mnie także artykuł opublikowany w „Kłosach”, ponieważ jest pięknym przykładem popularyzacji wiedzy w interesującej nas dziedzinie. Umiejętność przekładania z języka naukowego na nasz jest wciąż poszukiwana, a tu widać, że od naszych przodków z XIX wieku niejednego mogliśmy się nauczyć. Mam nadzieję, że uda się odnaleźć ciąg dalszy.

Nie zostały jeszcze zakończone negocjacje dotyczące ceny i warunków prenumeraty na rok 2007, dlatego proponuję zaczekać z wpłatami do następnego numeru. Uczestnicy Seminarium Meteorytowego w Olsztynie (20 i 21 kwietnia 2007) będą mogli opłacić prenumeratę na miejscu, pozostali znajdą informację o warunkach prenumeraty w marcowym numerze.

Ten numer nie jest aż tak opóźniony, żeby nie można już było życzyć wszelkiej pomyślności w Nowym 2007 Roku, co niniejszym, w imieniu redakcji, z przyjemnością czynię.

Andrzej S. Piłski



Zapraszamy na stronę
Polskiego Serwisu Meteorytowego
<http://jba1.republika.pl>

METEORITE

THE INTERNATIONAL QUARTERLY OF METEORITES
AND METEORITE SCIENCE

Arkansas Center for Space and Planetary Sciences,
University of Arkansas, 202 Old Museum Building,
Fayetteville, Arkansas 72701, USA

Email: metpub@uark.edu, <http://meteoritemag.uark.edu>

Meteorite is available only by subscription, for US\$35
per year. Overseas airmail delivery is available for an
additional US\$12 per year.



Jesteś pewien, że to w taki sposób Steve Arnold znalazł ten wielki?